

25 LISTOPADA – DZIEŃ BEZ FUTRA

CZAS NA ZAKAZ

ONE NIE MOGĄ JUŻ DŁUŻEJ CZEKAĆ

Viva!
MAŁA SIŁA PRACZY



W Polsce obchodzimy ten dzień od 1994 r. Jego głównym zadaniem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na problem związany z hodowlą zwierząt futerkowych, których skóra jest wykorzystywana do wyrobu luksusowych towarów.

Polska jest jednym z czołowych producentów futer w Europie i na świecie. Wśród krajów europejskich zajmuje drugie miejsce zarówno jeśli chodzi o futra z lisów, jak i norek, ustępując odpowiednio Finlandii i Danii. W Polsce istnieje około 700 ferm zwierząt mięsożernych hodowanych na futra, czyli lisów, norek, jenotów i to najczęściej o nich myślimy, mówiąc o produkcji futer. Hoduje się także zwierzęta roślinożerne, takie jak króliki, szynszyle i nutrie, jednak w naszym kraju skala takiej hodowli jest niewielka. O przemyśle futrzarskim w Polsce nie mówi się wiele, warto jednak mieć świadomość tego, z jak wielką skalą mamy do czynienia i ile zwierząt co roku ginie, aby ich skóry mogły trafić na aukcje, a później do fabryk szycących ubrania. Dane z różnych źródeł są dość rozbieżne, ale szacuje się, że obecnie zabijanych jest w Polsce ok. 10 mln zwierząt rocznie.

Całe życie w małej klatce ...

Lisy i jenoty mają do dyspozycji w metalowej klatce 0,6 m², a norki 0,255 m²! Dla zwierząt, które dziennie przemierzają wiele kilometrów jest to ciasnota nie do zniesienia, nie mogą swobodnie biegać, kopać w ziemi. Prowadzi to do agresji i zaburzeń w zachowaniu. Młode rodzą się w drucianych klatkach i w nich żyją aż do uboju – to wszystko co znają. Konsekwencją tego jest powstawanie ran u lisich szceniąt oraz problemów z łapami i poruszaniem się. Ponadto bardzo często zwierzęta przetrzymywane na farmach, są źle odżywiane, czy wręcz głodzone, pozbawione opieki weterynaryjnej, przetrzymywane w tragicznych warunkach.



Negatywne skutki funkcjonowania hodowli futrzarskich

Fermy zwierząt hodowanych na futra są uciążliwe dla okolicznych mieszkańców. W wyniku procesów biodegradacyjnych powstających na fermach odpadów, do atmosfery uwalniane są substancje, takie jak siarkowodór i amoniak. Fermy obniżają także wartość turystyczną miejsc, w których są budowane. Nie pozostają również bez wpływu na środowisko naturalne. Wciąż niewiele miejsc ma odpowiednio zabezpieczone podłoże, co sprawia, że do wód gruntowych przedostają się związki azotu i fosforu.

Co możesz zrobić?

- ✓ Najłatwiejsze, co przychodzi na myśl, gdy nie chcemy wspierać jakiejś firmy czy przemysłu, to bojkot, czyli niekupowanie danych produktów. Jednak w przypadku futer nie jest to aż tak proste. Większość skór zwierząt hodowanych na futra w Polsce nie jest wykorzystywana na miejscu, ale trafia do domów aukcyjnych, a później do krajów, w których jest duży popyt na futra, np. do Rosji i Chin. Dlatego nasza decyzja o rezygnacji z używania futer naturalnych to tylko część rozwiązania.
- ✓ Podczas zakupów zwracaj uwagę na dodatki do płaszczy, kurtek, np. obszycia rękawów, kapturów, kołnierzy, świadomie rezygnuj z produktów firm, które wykorzystują naturalne futra.

- ✓ Wspieraj organizacje aktywnie działające na rzecz wprowadzenia zakazu hodowli zwierząt na futra, skupione są one w Koalicji na rzecz Zakazu Hodowli Zwierząt na Futra w Polsce (<https://www.facebook.com/antyfutro/>).
- ✓ Śledź aktualne informacje, zapowiedzi wydarzeń, akcji na stronach:
 - www.jutrobedziefutro.pl, www.facebook.com/vivajutrobedziefutro/
 - www.otwarteklatki.pl, www.facebook.com/otwarteklatki/
- ✓ Pomóż zakończyć hodowlę zwierząt na futro – wyraż swój sprzeciw i **podpisz petycję** (o ile masz ukończone 16 lat): www.cenafutra.info.

